

REKLAMA


MAKDOM
HOLDING

www.makdom.pl
Apartamenty Sarnowskiego
odbiór mieszkań już wiosną 2026


REKLAMA

KORKUĆ
**CZĘŚCI
UŻYWANE
KASACJA
POJAZDÓW**

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D

WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL
KUPIMY KAŻDE AUTO

TEL. /89/ 511 91 00

 ISSN 1734-7076
NAKŁAD 20 000

NOWE

życie

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL
Olsztyna

nr 3 (413) 2026 / 18.02 – 04.03.2026

REKLAMA

LOOMBARD.pl

**SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA**
JAN-CAR

Stacja Demontażu Pojazdów

**KASACJA POJAZDÓW
POMOC DROGOWA
AUTO CZĘŚCI**

606 284 174
WARKAŁY 19F
KASACJAOLSZTYN.PL
życie
Olsztyna

 Poszukujemy kandydatów
na stanowisko

specjalisty ds. reklamy

- Oferujemy wysokie możliwości prowizyjne.
- Praca oparta na umowie zleceniu.

tel. 505 129 273

**Pamięć,
która przetrwała
80 zim**

Czytaj str. 5

Powraca Warmińsko-Mazurski Bon Turystyczny

Czytaj str. 3

REKLAMA



ZAREKLAMUJ SIĘ

w Nowym Życiu Olsztyna

Zadzwoń – zapytaj tel. 505 129 273

O olsztyńskim życiu artystycznym w Bibliotece Gutkowo

To pierwsze wydarzenie nowego cyklu „Biblioteka po drodze. ŚwiętujeMY”. Gością będzie Ewa Czułowska, znana mecenas sztuki. Zapraszamy na spotkanie „Zapiski nieformalne. Olsztyńskie życie artystyczne”, które odbędzie się 26 lutego o godz. 17.00 w Bibliotece Gutkowo (filia nr 16 – Bałtycka 145).

– Ludzie bezapelacyjnie potrzebują dziś sztuki. Mam ogromny szacunek do artystów z naszego regionu – mówi Ewa Czułowska.

Podczas spotkania uczestnicy zająć się kulisami świata sztuki. Nie będzie to typowa prezentacja – pojawią się slajdy z wernisaży i wystaw, a rozmowa skupi się na mniej formalnych aspektach życia artystycznego.

– Chciałabym opowiedzieć o tym, jak „od kuchni” wygląda przygotowanie wernisaży, jaki wpływ na wystawę

mają relacje między artystą a kuratorem oraz jak zmienia się kontekst dzieł w zależności od przestrzeni i współpracy – zapowiada gościni spotkania. – Zawsze stawiam na relacje. Często angażuję się w projekty bezinteresownie, bo najważniejsza jest dla mnie autentyczna współpraca. Te więzi są szczególnie cenne – pozwalają lepiej rozumieć artystów i ich twórczość. To właśnie ta bliskość sprawia, że lokalne życie artystyczne jest tak wyjątkowe.

W trakcie spotkania pojawią się nieformalne zapiski z zaplecza wystaw – drobne anegdoty i ciekawostki. W otwartej, przyjacielskiej atmosferze każdy Czytelnik będzie mógł poznać olsztyński świat sztuki. A na tych, którzy dotrą, czekać będzie miła niespodzianka.

Ewa Czułowska – mecenas kultury i animatorka życia artystycznego regionu, uhonorowana Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Promotorka i pasjonatka sztuki, organizatorka i kuratorka wystaw, członkini m.in. Aresztu Sztuki.



REKLAMA



Intermarché

Supermarket z własną wędzarnią poleca najlepsze wędliny oraz świeże mięsa z naszego rozbioru

Olsztyn ul. Dorantta 20, os. Tęczowy Las.
Zapraszamy w godzinach 7-21 (nd. 9-18)

Świeżo i tanio!

Od marca wyższe emerytury i renty

Każdego roku, w marcu, seniorzy dostają wyższe emerytury i renty. Jest to skutek corocznej waloryzacji. Podwyżka zostanie przeprowadzana jak zawsze z urzędu, co oznacza, że nie trzeba składać w tej sprawie żadnego wniosku. Wpłaty od marca wzrosną o 5,3 procent.

ZUS co roku podwyższa wypłacane świadczenia długoterminowe. W tym roku waloryzacja będzie miała charakter wyłącznie procentowy. Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent wyniesie 105,3 procent.

– Waloryzacja jest obliczana na podstawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów z poprzedniego roku kalendarzowego, powiększonego o co najmniej 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w tym samym okresie – wyjaśnia Anna Grabowska, regionalna rzecz-

niczka prasowa ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Według rzeczniczki, w wyniku marcowej podwyżki kwota najniższej emerytury, renty rodzinnej oraz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wzrośnie o 99,58 zł, osiągając kwotę 1 978,49 zł brutto. Renta socjalna również zostanie podwyższona do kwoty 1 978,49 zł. Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2026 r. wyniesie 1483,87 zł. Ponadto kwota graniczna świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji zostanie

zwiększona o 135,28 zł, co łącznie da wartość 2 687,67 zł.

Świadczenie przedemerytalne wyniesie 1993,76 zł brutto, dodatek dla sieroty zupełnej wzrośnie do 689,17 zł, a dodatek pielęgnacyjny osiągnie kwotę 366,68 zł. Dodatkowo dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdolnego do samodzielnej egzystencji wyniesie 550,02 zł, natomiast ryczałt energetyczny będzie wynosił 336,16 zł. Waloryzacja obejmuje świadczenia przyznane do końca lutego 2026 roku.

ZUS Olsztyn

Można już składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy

W ciągu 6 dni na Warmii i Mazurach złożono prawie 50 tys. wniosków na 72,7 tys. dzieci.

Rodzice i opiekunowie od 1 lutego mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który potrwa od 1 czerwca tego roku do 31 maja 2027 r. Formularze są przyjmowane tylko elektronicznie, a wypłata świadczenia odbywa się bezgotówkowo na rachunek bankowy.

Świadczenie wychowawcze w wysokości 800 zł przyznawane jest na każde dziecko w wieku do ukoń-

czenia 18 lat, bez względu na dochód osiągany przez rodzinę. Od 1 lutego można składać wnioski na nowy okres świadczeniowy, który potrwa od 1 czerwca 2026 r. do 31 maja 2027 r. W przypadku dzieci nowonarodzonych jeśli złożymy wniosek o świadczenie wychowawcze w ciągu 3 miesięcy od dnia narodzin, to świadczenie otrzymamy od dnia urodzenia dziecka. Program nazy-

wany popularnie 800 plus działa od 1 kwietnia 2016 r. W jego ramach rodzinom z dziećmi na utrzymaniu początkowo przysługiwało świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na dziecko. Od 1 stycznia 2024 r. wysokość tego świadczenia wynosi już 800 zł miesięcznie na dziecko.

Na Warmii i Mazurach do tej pory złożono prawie 50 tys. wniosków na 72,7 tys. dzieci.

ZUS Olsztyn

Życie
Olsztyna

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza
„INNA PERSPEKTYWA” Ilona Lik

redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;
zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Jacek Panas
rysunki: Zbigniew Piszczako;
Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;
(r) – materiał reklamowy lub powierzony, **ar** – archiwum redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.
DTP: Aleksandra Kędzierawska
www.zycieolsztyna.pl

Powraca Warmińsko-Mazurski Bon Turystyczny

Po dużym zainteresowaniu ubiegłoroczną, pilotażową edycją regionalnego Bonu Turystycznego, samorząd województwa warmińsko-mazurskiego zdecydował o kontynuacji programu także wiosną. Podobnie jak w ubiegłym roku ze środków samorządu województwa zostaną przeznaczone na ten cel 2 mln zł.

Z jesiennej edycji Warmińsko-Mazurskiego Bonu Turystycznego skorzystało blisko 3500 użytkowników. W efekcie, jak pokazują dane GUS, w październiku i w listopadzie 2025 roku odnotowano w regionie wzrost ruchu turystycznego.

Najważniejszym celem programu było pobudzenie turystyki w okresie poza sezonem turystycznym – mówi marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Pierwsze dane pokazują, że udało się osiągnąć wzrosty, co skłania do kontynuowania programu również wczesną wiosną. Mam nadzieję, że także i tym razem zainteresowanie nim będzie duże. Program Wiosna na Warmii i Mazurach, realizowany przez Warmińsko-Mazurski Bon Turystyczny, to propozycja zarówno dla turystów

spoza województwa, jak i jego mieszkańców. Dzięki bonowi będą mogli zorganizować wiosenny pobyt i cieszyć się wyjątkowymi atrakcjami, jakie oferuje nasz region. Od pięknych jezior, przez zabytki, po rekreację na świeżym powietrzu czy smakowanie regionalnej kuchni. Z bonu będzie można skorzystać już od marca.

Start Programu Wiosna na Warmii i Mazurach realizowanego poprzez Warmińsko-Mazurski Bon Turystyczny nastąpi 27 lutego 2026 roku. Realizacja dopłat do noclegów oraz wykorzystanie bonów zniżkowych obejmie okres od 2 marca do 17 maja 2026 roku z wyłączeniem 4-6 kwietnia (Wielkanoc) oraz 1-3 maja (majówka). Budżet programu to ponownie 2 mln zł.

Zainteresowani będą mogli skorzystać z bonów kwotowych tym razem w wysokości 300 zł i 500 zł oraz bonów zniżkowych w wysokości 10%.

Pierwszy etap programu, czyli rejestracja obiektów, rozpoczęła się 9 lutego i potrwa do 20 lutego. Od 23 lutego do 27 lutego do programu będą mogli rejestrować się uczestnicy.

Generowanie bonów nastąpi w piątek 27 lutego. Start między godziną 11:00 a 12:00. Końcowa godzina generowania bonów: 15:59:59.

Rodzaje bonów w wiosennej edycji programu:

- **kwotowe:**
 - bon o wartości 300 zł jest dedykowany obiektom, tj. hotelom 1- i 2-gwiazdkowym, pensjonatom,



- apartamentom, domkom turystycznym, ośrodkom wypoczynkowym, kempingom, motelom, domom wycieczkowym, schroniskom młodzieżowym, pokojom gościnnym, kwaterom agroturystycznym, polom biwakowym,
- bon o wartości 500 zł jest dedykowany obiektom, tj. hotelom 3-, 4- i 5-gwiazdkowym.
- **boni zniżkowe -10%** – udzielane przez obiekty noclegowe zakwalifikowane do programu.

Pogram wiosenny uelastycznia rejestrację obiektów noclegowych. W jesiennej edycji istniał wymóg funkcjonowania co najmniej 6 mie-

sięcy w ewidencjach związanych z obiektami noclegowymi. Teraz nie ma tego ograniczenia.

Użytkownicy, którzy stali się sympatykami Warmii i Mazur podczas jesiennej edycji, nie muszą zakładać nowych kont, aby wziąć udział w drugiej edycji programu. Wystarczy, że zalogują się na swoje konto i zaakceptują regulaminy edycji wiosennej.

Więcej informacji i regulaminy dotyczące wiosennej edycji programu umieszczono na stronie www.bonwarmiamazury.pl. Operatorem programu jest Warmińsko-Mazurska Regionalna Organizacja Turystyczna.

REKLAMA

Nowy blok "B3" w sprzedaży!

Mieszkania 2-3-4-pokojowe. Bezpośredni widok na las.

Atrakcyjne ceny od **9300 zł/m2 brutto**.

Komórka lokatorska w cenie mieszkania!

Ustawne rozkłady, panoramiczne przeszklenia.

Szeroki wybór mieszkań o pow. 41-51-58-65-72 m2.

Sprawdź ofertę Osiedla Premium w Olsztynie!

WWW.PIECZEWOPREMIUM.PL





Plakat informacyjny nowej akcji promującej przedsiębiorców lokalnych

Wspieraj lokalsów – Katalog Dywickich Przedsiębiorców!

Gmina Dywity wspiera lokalnych przedsiębiorców, dlatego wyszła z inicjatywą współpracy z chętnymi przedsiębiorcami i firmami, aby stworzyć przejrzystą i przystępną publikację „Katalog Dywickich Przedsiębiorców”. Informator ma być praktycznym przewodnikiem po lokalnym biznesie – tak, by mieszkańcy mogli łatwo znaleźć fachowca, usługę czy produkt w swojej okolicy i wesprzeć gminny biznes.

Gmina Dywity to nade wszystko wspólnota: sąsiedzi, którzy się znają, współpracują i wspierają lokalne inicjatywy. To miejsce pełne aktywnych, przedsiębiorczych ludzi – większych i mniejszych firm, jednoosobowych działalności oraz rodzinnych biznesów, które każdego dnia budują lokalną gospodarkę i tworzą miejsca pracy.

– Mamy ponad 1200 aktywnych działalności gospodarczych! – zauważa Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity. – Nadal chcemy wspierać lokalnych przedsiębiorców oraz promować usługi i produkty dostępne w naszej gminie. Zależy nam na tym, aby mieszkańcy wiedzieli, co oferują ich sąsiedzi. Często szukamy usług daleko stąd, nie zdając sobie sprawy, że takie same (lub bardzo zbliżone) znajdziemy we własnej miejscowości.

Dlatego, w znanej i popularnej akcji „Gmina Dywity wspiera lokalnych przedsiębiorców”, którą gmina prowadzi w mediach społecznościowych i tradycyjnych od czasów pandemii, rusza z kolejnym zadaniem: „Wspieraj lokalsów” – Katalog Dywickich Przedsiębiorców! We współpracy z wszystkimi chętnymi przedsiębiorcami i firmami z terenu gminy stworzona zostanie przejrzysta

i przystępna publikacja, która będzie dostępna w wersji elektronicznej na stronie internetowej www.gminadywity.pl, w mediach społecznościowych, a z czasem – w wersji papierowej, w różnych miejscach gminy.

Informator ma stać się praktycznym przewodnikiem po lokalnym biznesie – tak, by mieszkańcy mogli łatwo znaleźć fachowca, usługę czy produkt w swojej okolicy i wesprzeć lokalną przedsiębiorczość.

Zapraszamy przedsiębiorców z gminy Dywity do udziału w tym przedsięwzięciu poprzez wypełnienie krótkiego formularza ankiety, w której będzie można krótko zaprezentować:

- profil prowadzonej działalności,
- oferowane towary i usługi,
- dokładne dane kontaktowe,
- logo firmy lub wybrane zdjęcie.

To dobry sposób na bezpłatną promocję firmy wśród lokalnej społeczności. Na wypełnione formularze ankiety gmina czeka do 31 marca 2026 roku! Formularze ankiet są do pobrania na stronie: gminadywity.pl

– Nowoczesna gmina to taka, w której mieszkańcy korzystają z usług sąsiadów, a pieniądze pozostają w lokalnym obiegu – mówi wójt gminy Dywity.

Nowoczesny sprzęt dla uczniów z gminy Dywity

Laboratoria sztucznej inteligencji AI, laptopy, tablety, zestawy do zdalnego nauczania, a także lokalna sieć komputerowa (LAN) – to nowoczesne narzędzia dla uczniów czterech szkół podstawowych z gminy Dywity. Środki finansowe na sprzęt pochodzą w całości z Krajowego Programu Odbudowy (KPO).

Gmina Dywity przykładą dużą wagę do tego, aby młodzi uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy mogli korzystać z nowoczesnego sprzętu.

– Zależy nam, żeby stale podnosić kompetencje cyfrowe uczniów i nauczycieli oraz wyrównywać szanse edukacyjne uczniów z gminy wiejskiej, jaką jesteśmy – podkreśla Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity. – Uczniowie muszą być wyposażeni w nowoczesne narzędzia, które przygotowują ich skutecznie do wyzwań współczesnego świata.

Szansa na pozyskanie środków na sprzęt pojawiła się w Ministerstwie Cyfryzacji i Naukowej i Akade-

mickiej Sieci Komputerowej – Państwowym Instytucie Badawczym, które dysponują finansami z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Ostatecznie szkoły z Tułówek, Dywit, Bukwałdu i Spręcowa skorzystają z czterech komponentów. Z pierwszego z nich do szkół trafiło w grudniu 2025 łącznie 96 laptopów, 52 tablety i 26 laptopów przeglądarkowych o wartości 400 tys. zł.

– Tablety są bardzo dobrej jakości, laptopy jeszcze konfigurujemy i czekamy na kolejny sprzęt – mówi Anna Zduńczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie.

Wkrótce do czterech szkół trafi też 45 zestawów do nauczania

zdalnego. W skład każdego zestawu wejdą: tablet piórkowy (graficzny) bez ekranu, słuchawki z mikrofonem, mikrofon ze stacją do zbierania dźwięku z sali, kamera, statyw wysoki i HUB USB. Kolejnym ciekawym nabytkiem, który trafi do szkół w Spręcowie i Bukwałdzie będą laboratoria sztucznej inteligencji AI. W skład każdego laboratorium AI wejdą: laptopy (15 dla uczniów + 1 dla nauczyciela), jednostka centralna usług AI, katalogowych i plikowych (desktopowa stacja robocza), urządzenie sieciowe AP z WiFi, mobilna szafka na urządzenie z funkcją ładowania laptopów, zasilanie gwarantowane UPS dla jednostki centralnej, monitor interaktywny o przekątnej ekranu min. 75 cali (min. 188,5 cm) ze stojakiem, kamera HD USB wraz z mikrofonem oraz statywem (2 sztuki), oraz oprogramowanie (1 komplet). Ostatnim z komponentów jaki trafi do szkoły w Spręcowie będzie lokalna sieć komputerowa (LAN).

– Nasza młodzież będzie miała supernowoczesne narzędzia, które pomogą jej poznawać współczesny świat pełen zaawansowanych technologii – uważa wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak.

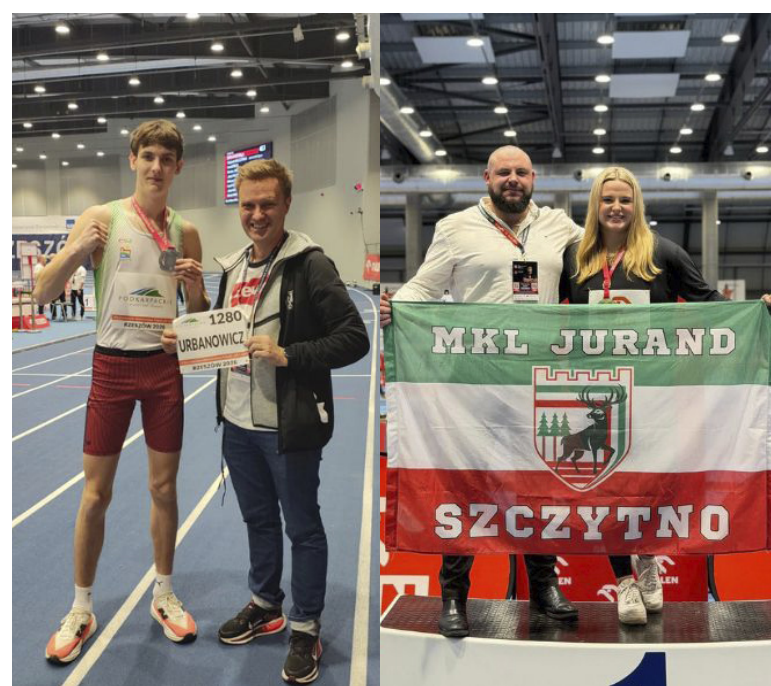


Anna Zduńczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie z nowymi laptopami z KPO

Medale mistrzostw Polski dla lekkoatletów z gminy Dywity

Genialne wieści z Halowych Mistrzostw Polski w Lekkoatletyce U18 i U20, które odbywały się w weekend 14-15 lutego w Rzeszowie! Pochodząca Kieźlin Kinga Jackowska zdeklasowała rywali i zdobyła złoty medal w pchnięciu kulą w kategorii U18, a Iwo Urbanowicz wywalczył srebro w biegu na 800 metrów w kategorii U20.

Dla Kingi Jackowskiej, która trenuje obecnie w Jurandzie Szczytno pod okiem Macieja Bukowieckiego to już siódmy tytuł mistrzyni Polski. Z kolei Iwo Urbanowicz prowadzony przez Szymona Niestatka z GUKS ASY Dywity wcześniej zdobywał medale mistrzostw Polski także w kategorii U18. Oboje sportowców reprezentowali Polskę na Igrzyskach Europejskich Młodzieży. Wielkie gratulacje dla sportowców, trenerów i rodziców.



Medaliści z gminy Dywity razem z trenerami

Pamięć, która przetrwała 80 zim

Mróz, który od tygodni trzyma Warmię i Mazury, towarzyszył także tegorocznym obchodom Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej, połączonym z 80. rocznicą bitwy pod Gajrowskimi. Tego dnia zimno nie było jednak tematem rozmów czy działań kryzysowych, stało się tłem, które przypominało, że historia tego regionu także rozgrywała się w surowych warunkach, tylko że dużo dalej od wygody i pewności jutra. – Ta zbieżność była wręcz namacalna, wystarczyło stanąć w panteonie i poczuć wiatr, który przenikał przez płaszcze i mundury – zaznacza organizator uroczystości – wojewoda Radosław Król.

16 lutego 1946 roku, w lasach między Gajrowskimi a Wydmami, doszło do jednego z największych starć powojennego podziemia na północnym wschodzie Polski. Oddział 3. Wileńskiej Brygady NZW, ścigany przez znacznie liczniejsze siły NKWD, UB, KBW i milicji, został osaczony i zmuszony do walki. Część żołnierzy poległa, część zdołała się przebić. Około dwudziestu z nich zginęło, dziewięciu spoczywa dziś w Panteonie w Orlowie.

Osiemdziesiąt lat później to właśnie tu odbyły się wojewódzkie obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej, połączone z rocznicą bitwy. Uroczystości rozpoczęły się w kościele w Wydmach, a następnie przeniosły na Panteon w Orlowie, gdzie odbył się apel pamięci i złożenie wieńców, zorganizowane wspólnie z 16 Dywizją Zmechanizowaną przy udziale jej dowódcy gen. dyw. Wojciecha Ziółkowskiego.

Historia wojny nie skończyła się tu w 1945 roku

W swoim wystąpieniu wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król podkreślał, że historia regionu nie urwała się wraz z zakończeniem wojny.

– Na Warmii i Mazurach walka o wolność trwała jeszcze długo po 1945 roku. Dzisiejsze spotkanie jest przypomnieniem, że te wydarzenia są częścią historii całej Polski, nie tylko jednego powiatu czy jednej gminy – mówił.

Zwracał uwagę, że połączenie rocznicy bitwy z Dniem Pamięci

Żołnierzy Armii Krajowej ma wymiar symboliczny, bo wielu żołnierzy powojennego podziemia wywodziło się właśnie z AK i kontynuowało walkę w nowych realiach politycznych.

Dla części mieszkańców obecność wojewody miała także wymiar osobisty. Pamiętają, że jeszcze jako wójt gminy Wydmyny zabiegał o powstanie panteonu, wydobywanie szczątków i godne upamiętnienie poległych. Ranga uroczystości 16 lutego 2026 roku stała się w pewnym sensie domknięciem tamtych działań.

Głos rodziny i młodzieży

W uroczystościach uczestniczył dr Romuald Rajs, syn kpt. Romualda „Burego” Rajsa, dowódcy oddziału. Podkreślał, że jego obecność ma przede wszystkim wymiar osobisty.

– Przyjeżdżam tu, żeby oddać hołd poległym. To jest dla mnie najważniejsze – powiedział wzruszony po zakończeniu apelu.

Jak zaznaczał, takie rocznice są potrzebne, bo pozwalają zachować pamięć o żołnierzach, którzy zginęli daleko od swoich rodzinnych stron. Jego obecność przypominała, że dla wielu rodzin historia powojennego podziemia nie jest tylko tematem badań czy rocznic, lecz częścią osobistej biografii.

Wśród uczestników byli uczniowie szkół średnich i harcerze. Jedną z uczennic liceum z Giżycka mówiła:

– W podręcznikach są daty i nazwiska, ale dopiero tutaj człowiek

Hołd przy mogiłach dziewięciu żołnierzy – delegacja organizatorów składa wieniec w Panteonie w Orlowie



– Przyjeżdżam tu przede wszystkim oddać hołd poległym
– podkreśla dr Romuald Rajs, syn „Burego”



Uścisk dłoni i słowa wdzięczności – dr Romuald Rajs, syn „Burego”, dziękuje za pielęgnowanie pamięci o bohaterskim ojcu i jego towarzyszach

lat czterdziestych jednym z obszarów intensywnych działań podziemia niepodległościowego. Oddziały wywodzące się z AK i innych formacji operowały tu jeszcze długo po zakończeniu wojny, a operacje przeciw nim angażowały duże siły aparatu bezpieczeństwa.

Bitwa pod Gajrowskimi stała się symbolem tego okresu – starcia nierównych sił, ale także determinacji ludzi, którzy nie pogodzili się z nową rzeczywistością polityczną.

Pamięć prowadząca dalej

Tegoroczne uroczystości w Orlowie wpisują się w szerszy kalendarz regionalnych obchodów. Już 2 marca, w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, wojewódzkie obchody odbędą się w Miłomylinie. Wybór tego miejsca ma bezpośredni związek z historią – to właśnie tam, na przełomie 1945 i 1946 roku, pod przybranym nazwiskiem pracowała w nadleśnictwie i ukrywała się Danuta Siedzikówna „Inka”, sanitariuszka

5. Wileńskiej Brygady AK. Później wróciła do oddziału, a kilka miesięcy później została aresztowana i zamordowana przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa.

Sama brygada mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” działała wówczas szeroko na terenie dzisiejszej północnej Polski, także na Warmii i Mazurach. Patrole brygady operowały w regionie, obejmując obszary związane również z Olsztynem, który w powojennych latach był ważnym ośrodkiem administracji i aparatu bezpieczeństwa. Dla mieszkańców stolicy regionu ta historia nie jest więc opowieścią z dalekiej prowincji – to fragment dziejów tej samej ziemi, na której toczyło się powojenne życie miasta.

Wspólna historia regionu

W Orlowie widać było uczestników z różnych części województwa, także z Olsztyna. To przypomnienie, że historia Warmii i Mazur nie jest podzielona na „lokalną” i „regionalną”. Tworzą ją miejsca rozsiane po całej mapie – często niewielkie, ale znaczące.

Uroczystości zakończyły się apelem pamięci i złożeniem kwiatów. Wielu uczestników jeszcze przez dłuższą chwilę pozostawało przy mogiłach. Zimny wiatr nie ustępował, ale nikt nie spieszył się z odejściem. Po osiemdziesięciu latach pamięć o tamtej zimie nadal tu jest. I wciąż gromadzi ludzi, którzy chcą ją podtrzymywać.



Młode pokolenie oddaje głos pamięci – wiersz o żołnierzach podziemia wybrzmiewa w orłowskim Panteonie

§ Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

Terminy PIT w 2026

Zgodnie z przepisami o podatku dochodowym od osób fizycznych najpóźniej do końca lutego pracodawcy muszą przekazać pracownikom roczną informację o uzyskanych dochodach oraz zaliczkach pobranych na podatek dochodowy. Termin jest nieprzekraczalny! Jednak 2026 rok jest wyjątkowy – 28 lutego wypada w weekend, dlatego ostateczny termin został przesunięty na pierwszy dzień roboczy. Zatem w tym roku druk PIT-11 pracodawcy muszą przekazać najpóźniej do 2 marca.

Jeśli z jakiegoś powodu informacja do pracownika nie dotrze, wypada nawiązać kontakt z kadrami lub księgowością. Być może, że dokument w papierowej wersji „zaginął” w drodze lub wysłany w wersji

elektronicznej „zniknął” skrzynce mailowej. Ostatecznie można zgłosić ten fakt do Urzędu Skarbowego. Pamiętać przy tym należy, że termin złożenia własnego zeznania podatkowego to 30 kwietnia. Jest zatem czas na wyjaśnienie sytuacji.

Jest też udogodnienie. Obecnie bowiem brak zeznania przygotowanego przez podatnika nie wiąże się z dotkliwymi karami, jak to było kiedyś. Tak jest, bo 30 kwietnia rozliczenia akceptowane są w systemie ePIT. Wówczas wszystko wydaje się w porządku z tym, że w rozliczeniu wypełnionym w taki sposób przez urząd skarbowy nie zostaną uwzględnione ulgi, które przysługują podatnikowi. A przecież mogą one obniżyć podatek i obliczyć należny zwrot.

Spadek na nowych zasadach

Doczekaliśmy się elastyczności przy kontaktach z urzędem skarbowym. Na korzyść spadkobierców zmieniły się zasady dotyczące podatków od spadku i darowizn. Wprowadzono inną interpretację chwili, w której powstaje obowiązek podatkowy. Do tej pory momentem tym była śmierć spadkodawcy. Spadkobierca miał pół roku na złożenie oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku. Jeśli oświadczenia nie złożył, oznaczało to, że decyduje się przyjąć spadek z „dobrodziejstwem inwentarza” – z fortuną lub z długami. Mógł zatem nabawić się kłopotów z fiskusem. Otrzymany w ten sposób spadek powodował konieczność opłacenia podatku lub spłaty odziedziczonego długu.

Nowelizacja prawa spadkowego sprawiła, że obowiązek podatkowy powstaje nie

w chwili śmierci spadkodawcy, ale z chwilą uprawomocnienia się spadku. Czyli (konkretnie) po zarejestrowaniu aktu poświadczenia dziedziczenia lub uprawomocnienia się orzeczenia sądu o nabyciu spadku. To fakt, który chroni go przed konsekwencjami niedopełnienia formalności, o których dziedziczący powinien wiedzieć. Wiadomo bowiem, że najbliższa rodzina zmarłego zwolniona jest z podatku od spadków i darowizn, ale tylko pod warunkiem terminowego zgłoszenia nabycia praw majątkowych. Jeśli termin zostanie przekroczony, spadek zostaje opodatkowany. Zatem dzięki nowelizacji, gdy z różnych przyczyn nastąpi opóźnienie, możliwe jest ustalenie nowego terminu. Oznacza to wówczas odroczenie lub wręcz umorzenie postępowania podatkowego.

Kto dziedziczy po rodzicu

Dziedziczenie ustawowe stosuje się w sytuacji niepozostawienia testamentu przez osobę zmarłą, a także wtedy, gdy testament jest nieważny lub nie obejmuje całego majątku. Wówczas schedę dzieli się zgodnie z kolejnością zawartą w prawie spadkowym.

W przypadku śmierci ojca dzieci muszą podzielić się pozostawionym przez niego majątkiem z matką. Grono spadkobierców poszerza się, gdy spadkodawca nie pozostawił po sobie zstępnych, bądź gdy nie dożyli oni otwarcia spadku. Powyższe rozwiązanie stosuje się także wtedy, gdy spadkobiercy wskazani w testamencie odrzucili spadek, bądź stwierdzono, że niegodni oni są dziedziczenia.

Podział majątku po osobie zmarłej następuje w określonej kolejności, zgodnie z ustaloną w przepisach hierarchią. Najpierw dziedziczy małżonek i dzieci. Osoby te otrzymują spadek w częściach równych, jednak część przewidziana dla małżonka nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości masy spadkowej. Jeżeli dzieci spadkodawcy nie dożyły otwarcia spadku, to wtedy ich część trafia do ich zstępnych (tzn. wnuków spadkodawcy). Kolejna zasada mówi, że jeśli nie ma zstępnych (dzieci, wnuków) to do dziedziczenia powołani są małżonek i rodzice spadkodawcy. Każdy z rodziców otrzymuje jedną czwartą

całości spadku. W sytuacji, gdy spadkodawca nie miał zstępnych ani małżonka, cały jego majątek zostaje podzielony pomiędzy rodziców w częściach równych. Jeśli któryś z rodziców nie żyje, to jego część przypada rodzeństwu spadkodawcy. W bardziej skomplikowanych sytuacjach, spadek trafia do dziadków w częściach równych (lub ich zstępnych) bądź do dzieci małżonka spadkodawcy (pasierbów). Jeżeli wspomnianych również brakuje, to wtedy masa spadkowa trafia do gminy lub do Skarbu Państwa.

W szczególnych przypadkach małżonek może zostać wyłączony z dziedziczenia. Dzieje się tak w momencie, gdy doszło do prawomocnego rozwodu lub separacji, bądź gdy spadkodawca przed śmiercią wystąpił o rozwód lub separację z winy małżonka, a żądanie było uzasadnione. Ponadto jeśli spadkodawca przed śmiercią sporządził testament i nie uwzględnił w nim małżonka, to wówczas również taka osoba zostaje wyłączona z dziedziczenia ustawowego. W takiej sytuacji, małżonkowi może wtedy przysługiwać prawo do zachowku.

Koniec „pensjonatów widmo”

Z uwagi na przepisy obowiązujące w Unii Europejskiej, wejdą w życie przepisy, mające ograniczyć szarą strefę w turystyce. Dlatego do 20 maja Polska wprowadzi nowe zasady dotyczące wynajmu mieszkań na krótki okres. Takie lokale powinny posiadać nadany przez gminę numer ewidencyjny, upoważniający do oferowania usług na platformach cyfrowych. Dzięki temu poznamy realnych właścicieli działających w systemie najmu krótkoterminowego. Natomiast obiekty bez rejestracji będą mogły funkcjonować wyłącznie w formule nieodpłatnej, opartej na wzajemności – ktoś gości mnie w swoim lokalu bez pobierania opłat, a ja goszczę go u siebie na takich samych zasadach.

Nowe regulacje prawne mają również zapewnić bezpieczeństwo turystów, poprzez wprowadzenie minimalnych wymogów, w tym norm sanitarnych i przeciwpożarowych. Obiekty działające do tej pory „na dziko” będą musiały zacząć działać legalnie. Platformy pośredniczące w rezerwacjach będą zobowiązane do działania zgodnie z obowiązującymi przepisami podatkowymi. Nowe zasady nie będą ograniczać działalności małych kwater, willi i obiektów z pokojami gościnnymi, takich jak np. tradycyjne chałupy góralskie. System natomiast uporządkuje rynek i wprowadzi równość podmiotów gospodarczych w całej Polsce.

Różnica między „zgłoszeniem” a „pozwoleniem”

Bez zastanowienia nie powinno rozpoczynać się rozbiórki nawet niewielkiego budynku gospodarczego. Przed rozpoczęciem prac zawsze należy sprawdzić, czy wystarczy stosownym urzędowi zwykłe zgłoszenie, czy konieczne jest uzyskanie odpowiedniego pozwolenia. Kluczowe znaczenie mają bowiem trzy elementy: wysokość obiektu, jego odległość od granicy działki oraz to, czy budowla znajduje się pod ochroną konserwatorską. Samowolą może być rozebranie starej, w złym stanie technicznym stodoły, szopy, garażu lub wiaty. Za samowolną rozbiórkę uznaje się też usunięcie ściany nośnej, stropu lub ważnych elementów konstrukcyjnych, a także wykonanie innych niezgodzonych prac. Do takich należy wspomniana rozbiórka obiektu zabytkowego lub znajdującego się na terenie objętym ochroną konserwatorską.

Większość budowli można rozebrać na podstawie zgłoszenia. Dotyczy to między

innymi obiektów, które mają mniej niż 8 metrów wysokości oraz nie stoją zbyt blisko granicy działki. W tej sytuacji właściciel składa zgłoszenie do starostwa lub urzędu miasta i czeka 21 dni na wydanie decyzji. Jeśli urząd nie wyda sprzeciwu, to wtedy można rozpocząć prace. Jednak – w świetle prawa – samowolą będzie rozpoczęcie rozbiórki przed upływem wspomnianych trzech tygodni.

Pozwolenie na rozbiórkę jest natomiast wymagane w przypadku budynków o wysokości co najmniej 8 metrów, obiektów położonych zbyt blisko granicy działki, gdy ingerencja w konstrukcję obiektu może stwarzać zagrożenie dla ludzi lub mienia i oczywiście, gdy budynek znajduje się na terenie objętym ochroną konserwatorską lub jest wpisany do rejestru zabytków. Wówczas urząd ma czas do 65 dni na wydanie decyzji i ponadto może zażądać doręczenia projektu rozbiórki.



Dowcipy na każdą okazję :

Trzy koleżanki z biura przychodzą w odwiedziny do czwartej, leżącej w szpitalu.

– I co, dajecie sobie radę beze mnie?

– pyta chora.

– Podzieliliśmy Twoją robotę i jakoś leci.

Zosia robi na drutach, Jola parzy kawę, a ja zabawiam szefa.

Byłeś dzisiaj u dyrektora w sprawie podwyżki?

– Byłem.

Powiedziałeś, że jak jej nie dostaniesz, to się zwolnisz z pracy?

– Powiedziałem.

– No i co on na to?

Poszliśmy na kompromis. On mi nie da podwyżki, a ja się nie zwolnię.

Młody sędzia prowadzi pierwszą w swoim życiu rozprawę. Oskarżonym jest facet, który pędził bimber. Sędzia waha się jaki wydać wyrok, ogłasza przerwę i dzwoni do swojego starszego, doświadczonego kolegi:

– Słuchaj Jurek, mam tu gościa który pędzi bimber. Jak myślisz, ile mam mu dać?

– Hmm... 20 zł za litr i ani grosza więcej!

W poczekalni oczekuje pacjent, który twierdzi, że odwiedził już wszystkich lekarzy w mieście – informuje siostra.

– A na co on się skarża?

– Na tych lekarzy!

Ojciec przyjeżdża do syna na studia. Chce odwiedzić go w akademiku i zrobić mu zarazem niespodziankę.

Znajduje więc jego pokój, puka i pyta:

– Czy tu mieszka Mirek Kwiatkowski?

A głos ze środka pokoju mu odpowiada:

– Taaak... weź go połów pod drzwiami!

Żona wypełnia kupon lotto i mówi do męża:

– Jak wygram to kupię sobie futro z lisów.

– A jak nie wygrasz?

– To Ty mi je kupisz, kochany.

Rozmawiają dwaj przyjaciele.

– Dlaczego twoja żona jest cała w siniakach?

– A bo się smaruje na noc kremami, żelami, maściami, tonikami...

– I od tego jest cała w siniakach?

– No! Z łóżka się ześlizguje.

Dyrektor krzyczy na sprzątaczkę:

– Co pani narobiła?!

– Ja nic nie zrobiłam. Ja tylko wytarłam ściereczką kurz z biurka.

– No właśnie! Miałem tam zapisane wszystkie ważne telefony!

Zawarliśmy z żoną umowę – jednego dnia ja robię zakupy, drugiego ona.

I tak żyjemy: jeden dzień jemy, a w drugi pijemy.

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych



BARAN 21.03-20.04

Szczęście w interesach i zaufanie zwierchników – czego możesz chcieć więcej? Miarą Twojego sukcesu jest liczba Twoich wrogów. Bacznie się rozglądaj dookoła. Nie ciesz się jednak, bo nie masz ich zbyt wielu.

BYK 21.04-20.05

Postaraj się najbliższy długi weekend spędzić spokojnie i relaksowo. Chociaż ciągnie Cię do ryzykownych rozrywek, to zdrowy rozsądek powinien wziąć górę. Telewizor, pilot, gazeta.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Jeżeli chcesz kandydować w przyszłości na radnego czeka Cię dużo pomysłowości w konstruowaniu programu wyborczego. Obecni radni pewnie rozwiążą wszystkie problemy w Twoim mieście.

RAK 22.06-22.07

Już dziś zacznij pisać pamiętnik. Sukces wydawniczy murowany. Gdyby coś nie wyszło, pozmieniał fakty, napisz jeszcze raz i wydaj pod innym nazwiskiem. Próbuje tak, aż do skutku.

LEW 23.07-23.08

Świetny czas na dalekie podróże i wycieczki za miasto. Nie wysyłaj żadnych listów i nie płać mandatów parkingowych. Lepiej jest zadzwonić i parkować zgodnie z przepisami.

PANNA 24.08-23.09

Niespodziewana miłość może przewrócić Twoje życie do góry nogami. Będziesz więc widział wszystko odwrotnie. Później wszystko wróci do normy. Nie dotyczy to kursu złotówki do euro.

WAGA 24.09-23.10

Masz szansę zdobyć telewizyjnego Wiktora. Najprościej będzie, jeśli wygrasz jakąś olimpiadę lub zdobędziesz mistrzostwo albo parę medali. Niektórym się to udało. Uważasz, że jesteś gorszy?

SKORPION 24.10-22.11

Najbliższy okres przeżyjesz na niezwykle wysokich obrotach. Pojawiają się różne okazje, dzięki którym realizacja planów okaże się nadspodziewanie łatwa. Niestety tylko do czasu, a czas to pieniądź.

STRZELEC 23.11-21.12

Postępuj zawsze z rozmysłem. Nie daj się nikomu namówić na jakieś wątpliwe przedsięwzięcia finansowe. Inwestuj tylko wtedy, kiedy masz wiarygodne informacje, że ustawa będzie uchwalona.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Nie szastaj pieniędzmi na prawo i lewo. W razie kontroli będziesz miał chociaż część pieniędzy do zwrotu, co na pewno wpłynie na nieco łagodniejszy wyrok. Jak nie będzie kontroli, tym lepiej dla Ciebie.

WODNIK 21.01-19.02

Twój partner życiowy pozna Cię z zupełnie innej strony. Nigdy dotąd nie widział Ciebie w takiej sytuacji. Aby wzmocnić efekt zaskoczenia, postaraj się, aby zaraz po wejściu osobiście zapalił światło.

RYBY 20.02-20.03

Zbliża się okres, który pozostanie w Twojej pamięci na długo. Czekają cię interesujące spotkania i nowe znajomości. Niczego nie podpisuj i pamiętaj, że masz prawo do adwokata z urzędu.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Kuchnia kresowa łączy w sobie wpływy tradycji kuchni litewskiej, białoruskiej, ukraińskiej i tatarskiej. Te kulinarne tradycje to nie tylko tłuszcz i węglowodany, jak się niektórym wydaje, ale również potrawy o bardzo wyszukanym smaku. Jedną z takich potraw jest solianka, zupa z dodatkiem mięsa, kwaszonych ogórków, przecieru pomidorowego, podsmażonej cebuli, kaparów i oliwek.

Solianka

Składniki: 1,5 litra wywaru mięsnego, 300 g wołowiny bez kości, 150 g kwaszonych ogórków, 100 g szynki, 200 g cebuli, 50 g kaparów, 50 g oliwek zielonych, 100 g selera i pietruszki, 250 g śmietany, 2 łyżki masła, 1/2 cytryny, 2 łyżki przecieru pomidorowego, zielona pietruszka, sól, pieprz.

Mięso należy ugotować w wywarze do miękkości. Wyjąć i pokroić na kawałki. Wywar przecedzić, zdjąć tłuszcz.

Cebulę obrać, pokroić w piórka, przesmażyć na maśle z dodatkiem przecieru pomidorowego. Ogórki obrać, przeciąć wzdłuż, usunąć pestki, pokroić w paseczki i dodać do przesmażonej cebuli. Do solianki należy obowiązkowo dodać kwaśne składniki, jak np.: kiszzone ogórki i cytryny. One nadają ten charakterystyczny dla niej słono-kwaśny smak.

Szynkę pokroić w cienkie paski. Do wrzącego wywaru włożyć cebulę, ogórki, przyprawy, pokrojone mięso, kapary i część oliwek. Gotować ok. 10 minut. Dawniej do wywaru dodawano kwas chlebowy, a nieodłącznym elementem, zwłaszcza na pańskich stołach, były natomiast kapary i oliwki. Po ugotowaniu dodać pozostałe oliwki i podprawić śmietaną, która nadaje tej zupie nie tylko wykwintny smak, ale powoduje, że solianka jest bardziej pożywna.

Po rozlaniu do talerzy posypać świeżo pokrojoną zieloną oraz położyć plasterki cytryny. Zupa nie tylko wspaniale się prezentuje, ale jest także niezwykle smaczna. Wyruszać więc na poszukiwanie kolejnych frykasów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski

Frykasy Andrzeja



REKLAMA

Ultra
ubezpieczenia

tel. 89 523 51 15, 801 002 115,
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
wszystkie biura:
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**DOBRE I TANIE
UBEZPIECZENIA POJAZDÓW
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

Wspomnienia z przeszłości

Już tak się przyzwyczałem do telefonów od Mirka w każdą sobotę rano, że gdy nie mam z nim kontaktu, czuję, jakby czegoś mi brakowało. Właśnie zbliżała się godzina 10, czyli mój czas na poranną kawę, a tu cisza – pomyślałem sobie: zima. Siedzi w domu, pali w piecu, żeby mu było ciepło, i nie ma czasu zadzwonić. Postanowiłem więc zrobić sobie kawę i zjeść sernik. Nagle dzwonek telefonu poderwał mnie do góry. W słuchawce usłyszałem tylko kilka słów: – Stawiaj wodę na kawę. Zaraz będę. Znajac mego przyjaciela, natychmiast to zrobiłem i dobrze, bo klakson nakazał mi zejść i otworzyć bramę.

Po chwili już siedzieliśmy w fotelach i sączyliśmy kawę, zającąc sernik. Mirek zaczął: – Gdyby nie mróz, moglibyśmy pojechać nad rzekę Wadąg w Kieźlinach i zobaczyć, czy stoi tam jeszcze głaz upamiętniający śmierć bohaterskiego czerwonoarmisty. Pamiętam lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte, kiedy jako młody chłopak – uczeń podstawówki, a potem szkoły średniej – w styczniu często brałem udział w manifestacji patriotycznej w lesie nad rzeką Wadąg. Jak kiedyś mówiono, w tym miejscu zginął bohaterską śmiercią 19-letni gwardzista Piotr Siergiejewicz Diernow z 3. Korpusu Kawalerii, który zdobył – jak kto woli, wyzwolił – 22 stycznia Olsztyn. Młody żołnierz podobno przeczołgał się po cienkim lodzie na rzece Wadąg i własnym ciałem zasłonił otwór strzelniczy w bunkrze, skąd Niemcy z ckm-u prowadzili ostrzał atakujących żołnierzy. Taka w tamtych latach była oficjalna wersja wydarzeń. Imieniem bohatera nazwano ulicę prowadzącą do obelisku. – Już się tak nie nazywa – wtrąciłem. Teraz to ulica Świętego Franciszka z Asyżu. Diernow był również patronem Szkoły Podstawowej nr 9, ale teraz niestety o tym bohaterze zapomniano. Może dlatego, że istnieje inna wersja wydarzeń. Mówi się, że młodzieniec był tak pijany, że po prostu wyrzucił się na otwór bunkra. Jeszcze inna – co jest też prawdopodobne i nawet potwierdzone przez autochtonów – mówi, że Diernow zginął zwykłą żołnierską śmiercią w innym miejscu. W tym miejscu, gdzie prawdopodobnie miało odbywać się forsowanie Wadągu, żadnego bunkra nie było i praktycznie nie toczyły się żadne zacięte walki, a rzeka była niezamarnięta. W czasie wojny bohaterskie śmierci były potrzebne, aby podnosić morale wojska, a propaganda sowiecka sprawdzała się w tym doskonale. Jeszcze jeden szczegół nie pasujący do wydarzenia: potyczki z wycofują-

cymi się w kierunku Dobrego Miasta Niemcami trwały do 23 stycznia, a Diernow zginął dopiero 24. Co też jest prawdopodobne, mogło to nastąpić dzień wcześniej i w innym miejscu. Takie są zapiski – i prawdopodobnie nigdy nie dowiemy się, jak było naprawdę.



Wiem tylko, że gdy toczyły się potyczki nad Wadągiem i w okolicach, w pobliskich wsiach żadne domy nie zostały zniszczone w wyniku ostrzału artyleryjskiego – poza moją chałupą, którą w sam szczyt trafił pocisk moździerzowy. – Jak wypijemy kawę, to ci pokażę ślady na murze. Pech to pech. – Z tego, co opowiadali Warmiacy z obecnie mojej wsi, w tym Gerard Rajzenberk, walki były dziwne. Wycofujące się wojsko niemieckie zajmowało pozycje obronne, raczej się nie okopywało, bo ziemia była zmarznięta na metr głęboko, a mrozy dochodziły do -25-30 stopni. Naprzeciwko nich, w odległości 200-500 metrów,

znajdowały się pozycje rosyjskie. Po środku często stały zabudowania gospodarskie, a w nich mieszkańcy. Do dziś w lasach w gminie Dywity można zobaczyć ślady dawnych linii obronnych. W samym Różnowie walk nie było – Rosjanie przeszli przez wieś w kierunku Spręc-

okno, natomiast z sypialni, w tej samej odległości, widziani byli Rosjanie. W pewnym momencie, przed zmrokiem, na koniu przyjechał do nich Kozak. Chciał jeść i nie miał agresywnych zamiarów. Gdy rozmawiali z nim i dawali mu jedzenie, od strony Niemców, w kie-

Tyle o walkach w 1945 roku i niby bohaterze, który już swojego pomnika nie ma – chyba w 2017 roku głaz został zabrany. Innym niemyym pomnikiem przeszłości, sławnym w okresie przedwojennym, jest dworek stojący w lesie tuż przy ulicy Jagiellońskiej. Do 1945 roku mieściła się w nim leśna restauracja z salą do tańca i pokojami, a dzieci miały plac zabaw. Lokal był usytuowany przy szlaku spacerowym ze wsi Wadąg do Jakubowa i nazywał się „Nowy Wadąg”. Właściciel, Karol Oschinsky, miał jeszcze jedną gospodę w samej wsi, noszącą nazwę „Stary Wadąg”. Mieściła się ona za obecnym mostem, tuż przed elektrownią, którą w miejscu młyna wybudował Herbert Ganswindt. Restauracji „Nowy Wadąg” wojna prawie nie zniszczyła. To między innymi dowód, że w okolicach nie było zaciętych i krwawych walk. Najpierw, od 1946 roku, restauracja była wykorzystywana jako ośrodek wypoczynkowy UB, a potem opiekował się nią Urząd Wojewódzki. Las naprzeciwko restauracji, po drugiej stronie ulicy Jagiellońskiej, był zamknięty dla spacerowiczów, bo mieściły się tam milicyjne magazyny. Podobno znajdowała się tam też zbrojownia. Ogrodzenie pozostało, ale bramy są otwarte. Chyba trzymane są tam policyjne psy, bo słychać szczekanie – nie wchodzę tam, bo się boję. Teraz w dawnej restauracji „Nowy Wadąg” swoją siedzibę ma Ośrodek Doradztwa Rolniczego, który na posesji oraz w lesie organizuje co roku targi rolnicze, połączone z wystawą zwierząt hodowlanych. – Mirek przytaknął. – Często na targach kupuję sadzonki kwiatów i akcesoria pszczelarskie, nie mówiąc już o wyrobach mięsnych. To właśnie na targach, od fachowców, nauczyłem się trudnej sztuki wędzenia szynki.

Jacek Panas

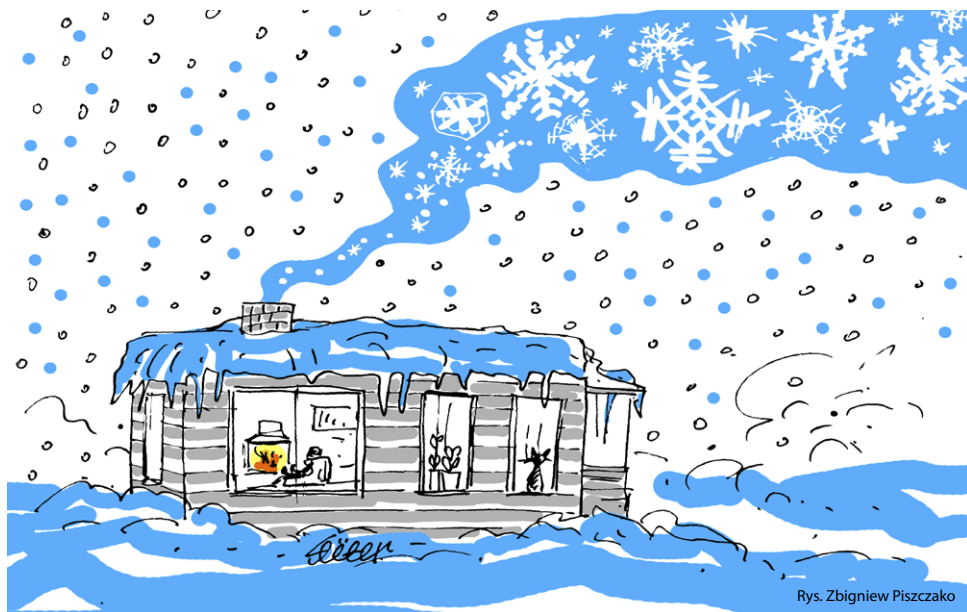
runku gospodarstw, ruszył patrol. Gdyby Rosjanin odjechał, Niemcy by go zauważyli i gospodarstwa prawdopodobnie by nie było. Gdyby Rosjanin zginął w odwecie, też gospodarstwa i mieszkańców by nie było. Więc ukryliśmy ruskiego zwiadowcę, a Niemcom daliśmy mleko i kartofle – i oni sobie poszli. Gdy ściemniało się, żołdat odjechał do swoich. Rano Rosjanie rozpoczęli szturm, ale Niemców już nie było. – Oj, strachu się najedliśmy – mówił Pieczkowski. – Mało brakowało, a gospodarstwa by spalili i nas zabili, gdyby nie ten Kozak, który wpadł do gospodarstwa i zabrał robić nam krzywdę.



Andrzej Zb. Brzozowski



Jacek Panas





Judocy wracają na matę

Nowe wyzwania

Przedstawiciele sportów walki rozpoczynają nowy sezon startowy. Judocy olsztyńskiej Gwardii mają w tym półroczu dwa bardzo ważne starty.

Przygotowania do rywalizacji zawodnicy olsztyńskiego klubu rozpoczęli na początku stycznia. Początkowo trenowali na własnych obiektach. Jednak w okresie zimowych ferii przebywali na zgrupowaniu w Cetniewie. – Dla zawodników było to trudne zgrupowanie. Trenowali ciężko, bo najważniejsze starty są bardzo blisko. Tuż po zakończeniu zgrupowania nasz junior – Bartłomiej Bartecki – uczestniczył w turnieju juniorskim. Był to start kontrolny, gdyż głównym celem są mistrzostwa Polski juniorów, które odbędą się na przełomie lutego i marca. Zawodnik walczył na dużym zmęczeniu, więc nie mogło być mowy o dobrym wyniku. Liczę, że Bartek i Szymon Kadaj na mistrzostwach pokażą się z lepszej strony – powiedział Andrzej Grudziński, prezes i trener Gwardii.

Drugim ważnym startem będzie Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (kategoria junior młodszy). Zawodnicy muszą jednak najpierw przebrnąć przez eliminacje. Pierwszą będzie Puchar Polski, z którego awans wywalczą tylko medaliści. Drugą szansą będzie dobry wynik osiągnięty podczas regionalnego turnieju klasyfikacyjnego. – Mamy nadzieję, że na olimpiadę młodzieży pojedzie jak najwięcej naszych zawodników. Największe nadzieje wiążemy ze startem Arkadiusza Ptaka, który w był medalistą OOM w ubiegłym roku – dodał Andrzej Grudziński.

Oprócz tego zawodników Gwardii Olsztyn czeka udział w turnieju Baltic Cup, w którym biorą udział judocy ze wszystkich kategorii wiekowych. W planach Olsztynian jest także udział w międzynarodowym turnieju w Lund (Szwecja).

IRON

Maciej Pudelski kadrowiczem

Lotka nad siatką

Dostać się do kadry narodowej, niezależnie od kategorii wiekowej, jest znaczącym sukcesem dla sportowca. Tak jest w przypadku badmintonisty Macieja Pudelskiego, który trafił do kadry Polski U-15.

Maciej Pudelski jest uczniem szóstej klasy szkoły podstawowej nr 6 w Olsztynie. Chciał uprawiać sport. Odwiedził kilka olsztyńskich klubów, ale najbardziej spodobał się mu badminton. – Gram w badmintona około dwóch lat. Od samego początku ta gra mi pasowała. W miarę upływu czasu moje umiejętności sportowe były coraz wyższe. Zacząłem brać udział w różnych turniejach. Wyniki były coraz lepsze, a to dopingowało mnie do jeszcze bardziej intensywnych treningów. Pierwszy znaczący sukces to udział w Super Grand Prix, gdzie byłem piąty w singlu i drugi w grze deblowej – wspomina początki sportowej kariery Maciej Pudelski.

Olsztyński zawodnik systematycznie pisał się w górę krajowego rankingu w swojej kategorii wiekowej. Przełomem okazały się ubiegłoroczne mistrzostwa Polski młodzików. Zawodnik klubu Rakiety Olsztyn wywalczył dwa srebrne medale – w singlu i grze deblowej. Tegoroczne Super Grand Prix U-15, w którym był czwarty w singlu i drugi w mikście, zaowocowało powołaniem na kadrowy Camp. – Przez kilka dni zebrani zawodnicy byli pilnie obserwowani przez trenerów kadry narodowej i trenerów klubowych. Uczestnicy musieli pokazać cały swój sportowy kunszt, umiejętności techniczne, kulturę gry i umiejętności taktyczne. Na koniec okazało się, że zostałem powołany do kadry narodowej. Jestem szczęśliwy, bo to mój największy dotychczasowy sukces. Na początku marca jadę na zgrupowanie kadry. Po nim czeka

nas udział w turnieju międzynarodowym – powiedział zawodnik z Olsztyna.

Rakiety Olsztyn to młody klub, który kontynuuje tradycje tego sportu po nieistniejącej sekcji olsztyńskiej Warmii. – Mamy w klubie grupy podstawowe i zaawansowane. W sumie trenuje u nas około 70 za-

wodniczek i zawodników. Zajęcia odbywają się w SP5 i SP30. Mamy także drużynę w II lidze, w której grają przede wszystkim nasi zawodnicy. Natomiast Maciej Pudelski jest pierwszym kadrowiczem z naszego klubu – poinformowała Kinga Bąkowska, trener Raket Olsztyn.

IRON



REKLAMA

BAIC 3

OD **74 900** PLN BRUTTO

ORAZ **Ubezpieczenie AC/OC** ZA 1 PLN

AUTORYZOWANY SALON I SERWIS W OLSZTYNIE

DASZUTA
ul. Sikorskiego 33,
10-188 Olsztyn
tel. 89 544 91 91
e-mail: baic@daszuta.pl



Dzień Kobiet na sportowo

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie z okazji Dnia Kobiet przygotował specjalną ofertę dla przedstawicielek płci pięknej, bo 8 marca można obchodzić na wiele sposobów, w tym także na sportowo.

W obiekcie przy ul. Olimpijskiej 1, wchodzącym w skład CRS Ukiel, w godz. 12-16 odbędą się bezpłatne zajęcia z instruktorem squasha.

O udziale w zajęciach będzie decydowała kolejność zgłoszeń.

Wyjątkową ofertę przygotowała także Aquasfera.

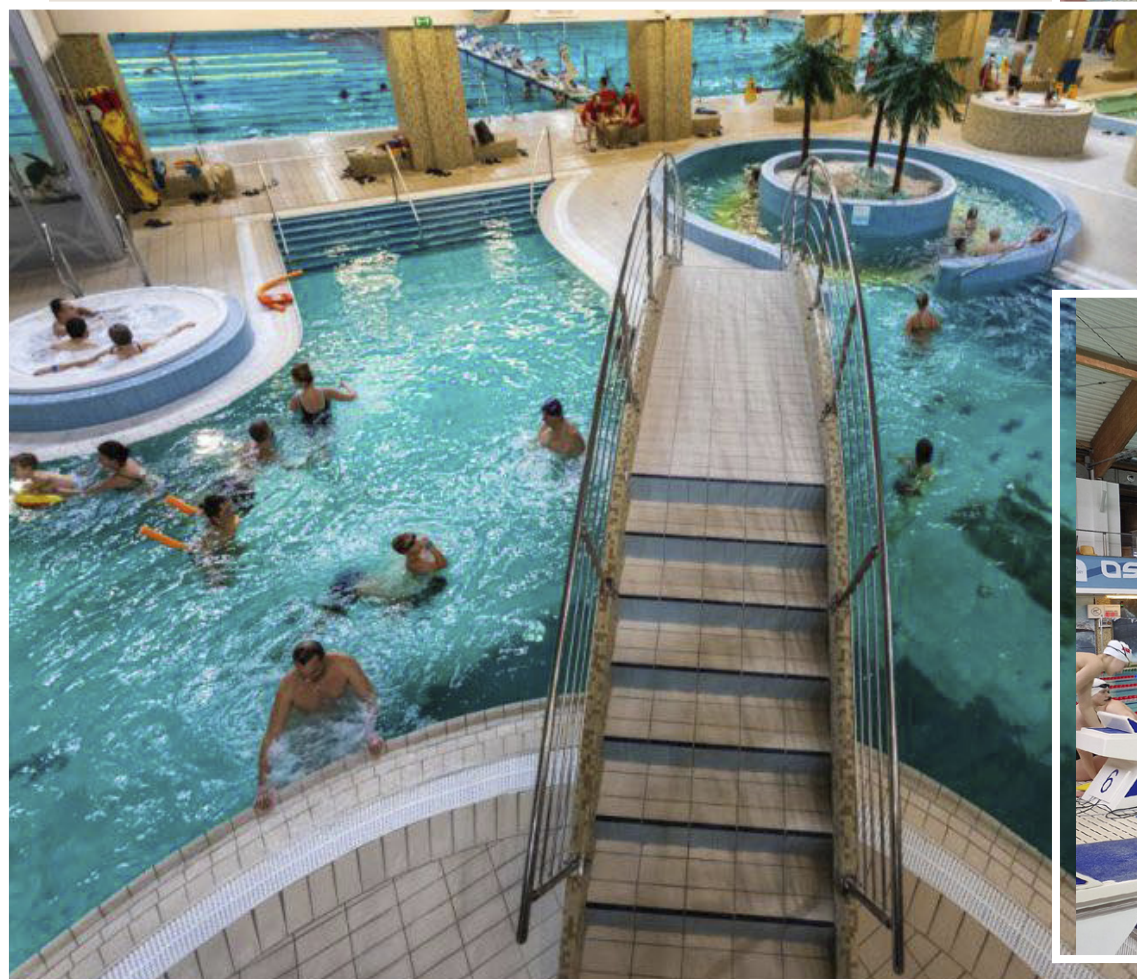
A to nie koniec atrakcji...

Szczegóły odnośnie wszystkich przedsięwzięć zorganizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie w związku z Dniem Kobiet znajdziecie Państwo na profilu facebookowym OSiR-u.



8 marca

CRS Ukiel (Olimpijska 1)
– bezpłatne zajęcia
z instruktorem
squasha
(godz. 12-16).



Zamień PIEC na MPEC

Ciepła woda bez piecyka
– bezpieczniej, wygodniej i taniej

Szanowny Mieszkańcu!

Sprawdź, czy budynek, w którym mieszkasz, kwalifikuje się do programu „Zamień PIEC na MPEC”, realizowanego przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Olsztynie.

Jeśli Twój budynek jest podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej, a w mieszkaniu nadal korzystasz z piecyka gazowego lub bojlera elektrycznego – to świetna okazja, aby przejść na nowoczesne i bezpieczne rozwiązanie!



Co możesz zyskać?

✓ Dofinansowanie lub projekt

dofinansowanie dla wspólnoty, zależne od ilości mieszkań przyłączonych do nowej instalacji ciepłej wody lub projekt instalacji ciepłej wody

✓ Premia 5000 zł

na dowolny cel dla Wspólnot Mieszkaniowych, które jako pierwsze zaczną korzystać z ciepłej wody z miejskiej sieci ciepłowniczej

Co zrobić?

Zapytaj swojego administratora lub zarządcę o możliwość przystąpienia do programu lub zadzwoń bezpośrednio do MPEC Olsztyn:

89 524 12 32

Dlaczego warto?

✓ Bezpieczeństwo

- eliminacja ryzyka zatrucia tlenkiem węgla (czadem) – piecyki gazowe są częstą przyczyną zezadzeń, zwłaszcza w starszych budynkach z gorszą wentylacją

✓ Wygoda na co dzień

- ciepła woda przez całą dobę o temperaturze zgodnej z harmonogramem zaproponowanym przez Wspólnotę
- brak przeglądów urządzeń gazowych
- więcej miejsca w łazience po demontażu piecyka

✓ Ekologia

- mniej spalin – czystsze powietrze dla Ciebie i sąsiadów

Szczegóły znajdziesz na stronie:

mpec.olsztyn.pl/
program-zamien-piec-na-mpec

lub zeskanuj kod QR

